

Eugeniusz Sawrymowicz

O właściwą interpretację listu Adama Mickiewicza

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 73/3/4, 297-299

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

EUGENIUSZ SAWRYMOWICZ

O WŁAŚCIWĄ INTERPRETACJĘ LISTU ADAMA MICKIEWICZA

Znany jest list Mickiewicza, w którym poeta prosi adresata o poparcie kandydatury Korylskiego na członka Instytutu. Stanisław Pigoń w Wydaniu Jubileuszowym wysunął przypuszczenie, że mowa w liście o Wydziale Historycznym Towarzystwa Literackiego, który Mickiewicz nazywał niekiedy Instytutem. Pigoń pisze:

Sienkiewicz był sekretarzem Wydziału („Instytutu”) Historycznego i Mickiewicz, ustąpiwszy z prezesury, przez niego najprędzej mógł dokonać wstawiennictwa. Toteż domysł [że adresatem listu jest Karol Sienkiewicz i że mowa w nim o Wydziale Historycznym] wydaje się usprawiedliwiony¹.

Hipotezę tę przyjęła w całości Zofia Makowiecka w tomie *Kroniki* obejmującym lata 1840—1844².

Przypuszczenie to jednak jest zupełnie błędne, zarówno w sprawie Instytutu, jak i w sprawie osoby adresata.

Ludmилew Korylski (Kurylski, a właściwie Kobecki) był nauczycielem dzieci Mickiewicza, zajmował się naukowo dziedziną matematyki. To właśnie dlatego Mickiewicz pisze: „Ja w naukach, którymi zajmował się pan Korylski, nie jestem sędzią”. I wcześniej: „Potrafisz zapewne sam lepiej go ocenić”. Właśnie to ostatnie zdanie całkowicie wyklucza osobę Sienkiewicza jako domniemanego adresata listu: jako historyk i on nie mógł być „sędzią” matematycznych prac Korylskiego. A zresztą — czy jako niedawny prezes Wydziału Mickiewicz napisałby tak niepotrzebne zdanie do sekretarza tej instytucji, jak: „którego jesteś członkiem”.

Z treści listu wynikają wyraźne dwa wnioski, całkowicie zaprzeczające hipotezie Pigoń: 1) w liście mowa o jakimś instytucie, który zajmował się matematyką; 2) adresatem listu jest jakiś członek tego instytutu — Polak znający się na matematyce.

¹ S. Pigoń, przypis w: A. Mickiewicz, *Dzieła*. Wyd. Jubileuszowe. T. 15. Warszawa 1955, s. 623.

² Z. Makowiecka, *Mickiewicz w Collège de France. Październik 1840 — maj 1844*. Warszawa 1968, s. 602. *Kronika życia i twórczości Mickiewicza*.

Obie sprawy można wyjaśnić w sposób zupełnie pewny.

Istniał w Paryżu francuski Institut Historique, w którym działała sekcja matematyczno-fizyczna. Instytut wydawał własne pismo pt. „Journal de l'Institut Historique”, którego poszczególne zeszyty (*livraisons*) przynosiły sprawozdania z zebrań plenarnych i sekcyjnych. Ze sprawozdań tych wynika, że do Instytutu należała pokaźna grupa emigrantów polskich — z nazwiska wymienieni są: Michał Czajkowski, Jan Czyński, Aleksander Jelski, Ludwik Mierosławski, Antoni Ostrowski, Seweryn Uruski; nie jest to pełna lista, ponieważ niekiedy w sprawozdaniach podawano tylko liczbę nowo przyjętych członków, bez przytoczenia ich nazwisk. O tym to Instytucie niewątpliwie mowa w liście Mickiewicza, a nie o Wydziale Historycznym.

Łatwo też ustalić osobę adresata. Autograf tego listu uległ zniszczeniu podczas ostatniej wojny, wraz ze zbiorami Karla Augusta Varnhagena von Ense z Biblioteki Królewskiej w Berlinie: prawdopodobnie spłonął jeszcze na dworcu berlińskim, w wagonie, którym zamierzano wywieźć zbiory Biblioteki do jednego z miast niemieckich na wschodzie. Ale w Muzeum Mickiewicza w Paryżu zachowały się dwa odpisy (sygn. 479/14) dokonane z autografu. Jeden z tych odpisów, sporządzony przez Jana Malewskiego, przynosi dokładny opis autografu — jest to list naklejony na niebieskiej kartce, na której znajduje się następująca notatka: „Adam Mickiewicz an Graf Cieszkowski. Paris, Frühjahr 1844”; autor drugiego odpisu wyjaśnia, że jest to notatka Varnhagena; na tym drugim odpisie także notatka: „Mickiewicz an Cieszkowski”.

Adresatem listu jest więc nie Karol Sienkiewicz, tylko August Cieszkowski, co najzupełniej odpowiada treści listu.

Dodać należy, że Cieszkowski z całą pewnością był członkiem francuskiego Instytutu: ze sprawozdań w „Journal de l'Institut Historique” można się dowiedzieć, że na zebraniu sekcji matematycznej i fizycznej w dniu 17 kwietnia 1839 Cieszkowski zabierał głos w dyskusji³ i że na zebraniach tej sekcji w dniach 8 maja i 17 lipca 1839 oraz 22 stycznia 1840 omawiane były dzieła Cieszkowskiego *Prolegomena zur Historiosophie* (Berlin 1938) oraz *Du Crédit et de la circulation* (Paris 1839)⁴.

Dodać jeszcze można, że w pierwszej połowie r. 1844 Cieszkowski przebywał w Paryżu i że przyjaźnił się z Varnhagenem, któremu jako kolekcjonerowi mógł ofiarować autograf Mickiewicza.

Należy przypuszczać, że Pigoń nie znał paryskich odpisów autografu i dlatego wysunął swoją błędną hipotezę.

Ponieważ Mickiewicz zrezygnował z prezesury w Wydziale Historycznym 6 marca 1844, a rezygnacja jego przyjęta została 15 kwietnia t. r., Pigoń ustalił przybliżony czas napisania listu na kwiecień 1844. No-

³ „Journal de l'Institut Historique” z. 57 (1839), s. 132.

⁴ Jw., z. 58 (1839), s. 17; z. 60 (1839), s. 270; z. 61—66 (1840), s. 164.

tatka Varnhagena odnosi go do wiosny („*Frühjahr*”) 1844. Można więc przyjąć czas ustalony przez Pigonia, choć w grę może wchodzić także marzec 1844.

Na zakończenie wypada podkreślić, że próby ustalenia, czy Korylski został przyjęty na członka francuskiego Instytutu, nie dały rezultatu: nazwiska jego nie ma w żadnym zeszycie „*Journal de l'Institut Historique*”.